

Rodzinny piknik jakiego Skierniewice nie widziały

data aktualizacji: 2022.06.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Ryzykownie jest rozstrzygać, kto bawił się lepiej - dorośli, czy dzieci. Rodzinny piknik w „Iskierce” po dwóch latach przerwy powrócił do kalendarza imprez.

Trudno będzie komuś wymyślić lepszą reklamę placówki, a przede wszystkim zespołu, którym kieruje dyrektor Marzena Krawczyka, jak rodzinny piknik, który odbył się w „Iskierce”.

Było słodko, kolorowo, radośnie i energetycznie. Zumba Agnieszki Kuchty wspomaganą siłami pań z Energetyki Ciepłej to fit-krzesany. Gangnam style wytańczony przez maluchy był niepowtarzalnym widowiskiem.

Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Oczywiście podczas imprezy nie mogło zabraknąć wozu strażackiego. Dzieci były zachwycone możliwością przymierzenia hełmu ratownika, wejścia do czerwonego auta.

Podczas pikniku rozegrany został mecz rodzice - wychowawcy. Szalonej rozgrywce sędziowali

zawodnicy klubu Unia. Związane pary próbowały grać jak jeden zawodnik. Widowisko niezapomniane!

Maluchy tego dnia bezkarnie i z rozmachem malowały ściany, bawiły się kolorową masą plastyczną, szalały w kolorowych tunelach, bawiły na dmuchańcach...

Gratulujemy imprezy!

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40716-rodzinny-piknik-jakiego-skierniewice-nie-widziały>